

Spasimir Domaradzki

Macedonia Północna wobec agresji rosyjskiej na Ukrainę

Władze Macedonii Północnej zajęły jednoznacznie krytyczne stanowisko wobec agresji rosyjskiej na Ukrainę. Złożenie przez Ukrainę wniosku o członkostwo w UE wywołało jednak mieszane uczucia wśród macedońskich polityków. Wyraźne poparcie dla Ukrainy zwiększa partnerską wiarygodność Macedonii Północnej. Asertywna pozycja Serbii w regionie oraz oznaki społecznego zmęczenia perspektywą rozszerzenia UE mogą doprowadzić do przetasowań na macedońskiej scenie politycznej. Do chwili obecnej kryzys uchodźczy z Ukrainy nie wpłynął na funkcjonowanie instytucji publicznych czy stabilność państwa.

Stanowisko władz Macedonii Północnej. Rosyjska agresja na Ukrainę wywołała natychmiastową reakcję władz Macedonii Północnej. Zarówno prezydent Stewo Pendarowski, jak i premier Dimitar Kowaczewski (Socjaldemokratyczny Związek Macedonii, *Социјалдемократски сојуз на Македонија*, SDSM) potępili rosyjską inwazję oraz poparli stanowisko NATO oraz Unii Europejskiej. Już 1 marca 2022 r. minister obrony Sławianka Petrowska zadeklarowała, że Macedonia Północna dostarczy Ukrainie pomoc wojskową, co nie zmniejszy możliwości obronnych kraju. Minister wskazała również, że informacja na temat charakteru wojskowej pomocy została utajniona. Ponadto władze zadeklarowały pomoc medyczną, w tym krew, a także gotowość do przyjęcia uchodźców.

Stosunek do kwestii uchodźców. Do chwili obecnej Macedonia Północna nie jest wyeksponowana na wzmożoną falę uchodźców z Ukrainy. Macedońskie władze dołączyły do wspólnej odpowiedzi UE na kryzys migracyjny. Należy przy tym zaznaczyć, że w kontekście wojen na Bałkanach w latach dziewięćdziesiątych, konfliktu w Macedonii w 2001 r., a także unijnego kryzysu migracyjnego, Macedonia Północna należy do państw, które w największym stopniu doświadczyło fal uchodźstwa w XXI wieku.

Jak wynika z informacji prasowych, na dzień 18 marca 2022 r. granice Macedonii Północnej przekroczyło ponad 1100 ukraińskich obywateli, z czego znaczna część przejechała tranzytem. W wypowiedzi z 22 marca minister spraw wewnętrznych Oliwier Spasowski stwierdził, że obecnie w Macedonii Północnej przebywa zaledwie 50 osób z Ukrainy, które nie potrzebują dodatkowego wsparcia. Jednocześnie minister podkreślił, że powołano specjalny zespół, który przygotowuje się na ewentualny napływ większej liczby uchodźców.

Podczas kryzysu migracyjnego w 2015 r. w miejscowościach Winojug oraz Tabanowce zbudowano ośrodki tranzytowe, które obecnie mogą przyjąć około tysiąca osób, a w razie potrzeby baza noclegowa może zostać zwiększona do 2 tys. łóżek. Według wstępnych szacunków, kolejne 6 tys. osób można umieścić w hotelach, a w przypadku włączenia się również osób prywatnych, ta liczba mogłaby się jeszcze zwiększyć.

Do tej pory macedoński rząd nie przygotował specjalnego ustawodawstwa, które regulowałoby status uchodźców z Ukrainy. Tym samym, na chwilę obecną osoby z Ukrainy mogą wjeżdżać do Macedonii Północnej na zasadzie wjazdu turystycznego, który pozwala na nieprzerwany pobyt na terytorium państwa maksymalnie do 90 dni. W pomoc Ukrainie zaangażował się macedoński Czerwony Krzyż. Prowadzone są też oddolne zbiórki mające na celu pomoc humanitarną.

Wojna na Wschodzie a priorytety polityki zagranicznej Macedonii Północnej. Dla macedońskich władz wojna między Rosją a Ukrainą niesie zarówno szanse, jak i zagrożenia w kontekście realizacji priorytetów członkostwa Macedonii Północnej w UE. Z jednej strony, wiarygodność sojusznicza oraz jednoznaczne utożsamianie się ze stanowiskiem UE wzmacniają pozytywny przekaz w Brukseli oraz zwiększają szanse na rozpoczęcie przez Macedonię Północną negocjacji członkowskich z UE.

Z drugiej strony, perspektywa przyspieszonej ścieżki członkostwa Ukrainy wzbudziła niepokój wśród macedońskich elit, które nie są w stanie uporać się z bułgarskim wetem blokującym rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych i ponoszą polityczne koszty przebywania w unijnej „poczekalni” (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 198). Choć jest to mało prawdopodobne, ewentualne ruchy ze strony UE w kierunku zbliżenia z Ukrainą będą odebrane jako kolejny przykład niekonsekwentnego działania UE wobec Macedonii Północnej, która czeka już 17 lat na rozpoczęcie negocjacji w sprawie jej dążeń do członkostwa.

Nieprzypadkowo minister spraw zagranicznych Bujar Osmani na spotkaniu Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego zaakcentował spadek społecznego poparcia w Macedonii Północnej dla UE, przy jednoczesnym wzroście sympatii dla Serbii i Rosji. Jak wynika z badania opinii publicznej instytutu Prespa, wśród sympatyków największych partii

politycznych jako najważniejszy przyjaciel Macedonii Północnej wskazywana jest Serbia, a w przypadku sympatyków WMRO-DPMNE (Wewnętrzna Macedońska Organizacja Rewolucyjna – Demokratyczna Partia Macedońskiej Jedności Narodowej, *Внатрешна македонска револуционерна организација – Демократска партија за македонско национално единство*, WMRO-DPMNE) następną w kolejności jest Federacja Rosyjska.

Serbskie władze świadomie budują swój pozytywny wizerunek w macedońskim społeczeństwie. Altruistyczne gesty Belgradu wobec Macedonii Północnej – jak przekazanie szczepionek na COVID-19, współpraca w ramach inicjatywy Otwarte Bałkany czy aktualne deklaracje w sprawie dostarczania zboża – zwiększają możliwości Serbii w zakresie wpływania na procesy decyzyjne w macedońskiej polityce. Biorąc pod uwagę sygnały wskazujące na faktyczne wsparcie Serbii dla Federacji Rosyjskiej oraz brak postępów w serbskiej drodze do członkostwa w UE, władze Serbii mogą wywrzeć negatywny wpływ na percepcję Unii Europejskiej w macedońskim społeczeństwie.

Minister spraw zagranicznych Osmani akcentował nie tylko poparcie władz Macedonii Północnej dla stanowiska NATO i UE wobec wojny w Ukrainie, ale również oczekiwania wobec instytucji unijnych, aby te wywarły presję na władze Bułgarii w celu zniesienia przez nią weta, co z kolei umożliwiłoby Macedonii Północnej rozpoczęcie negocjacji członkowskich. Do tej pory brak jest jednak jakiegokolwiek aktywności instytucji unijnych wobec Bułgarii.

Jednocześnie również w Macedonii Północnej istnieją ugrupowania, które reprezentują interesy Federacji Rosyjskiej i rozpowszechniają rosyjską propagandę. Spotkanie przedstawicieli antynatowskiej partii Lewica (*Левица*) z ambasadorem Federacji Rosyjskiej w macedońskim parlamencie oraz organizacja około stuosobowego wiecu poparcia dla Rosji 12 marca w Skopje miały na celu relatywizację rosyjskiej agresji oraz wprowadzenie rosyjskiej narracji do macedońskiego dyskursu politycznego. Także ambasada Federacji Rosyjskiej w Macedonii Północnej wywiera społeczny nacisk za pomocą gróźb gromadzenia danych na temat przykładów rusofobii. Ambasador Federacji Rosyjskiej Sergiej Aleksandrowicz Bazdnikin (Сергей Александрович Баздникин) również powiela w komentarzu w poczytnej opozycyjnej gazecie „Nowa Makedonia” rosyjski punkt widzenia. Na chwilę obecną należy jednak ocenić ich wpływ jako marginalny.

Wnioski. Agresja Rosji na Ukrainę ukazała zgodność politycznych priorytetów premiera Kowaczewskiego i prezydenta Pendarowskiego. Jednocześnie opozycyjna WMRO-DPMNE reprezentuje bardziej stonowaną pozycję, przedstawiając również rosyjski punkt widzenia.

Aktywność Rosji w Macedonii Północnej, organizacja wieców poparcia dla rosyjskiej agresji oraz potencjalna narracja o rywalizacji między Ukrainą a Macedonią Północną w drodze do członkostwa mogą wzmocnić negatywny wizerunek UE w macedońskim społeczeństwie.

SDSM pozostaje najbardziej wiarygodnym partnerem politycznym dla Unii Europejskiej w Macedonii Północnej. WMRO-DPMNE cyklicznie rozważa możliwość doprowadzenia do nowych wyborów. Biorąc pod uwagę konfrontacyjną retorykę opozycji oraz ukłony w stronę Serbii, można zakładać, że ewentualne dojście do władzy WMRO-DPMNE będzie miało negatywny wpływ na perspektywę integracji europejskiej.

Zdominowanie publicznego dyskursu w Macedonii Północnej przez kwestie historyczne oraz rosnące sympatie wobec Serbii mają potencjał umożliwiający zbliżenie z Belgradem kosztem perspektywy integracji europejskiej. Brak postępów Serbii w drodze do Unii Europejskiej może doprowadzić do sytuacji, w której inicjatywa Otwarte Bałkany stanie się narzędziem serbskiego wpływu w regionie, nie będzie zaś oznaczać wspólnego wysiłku związanego z drogą do integracji.

Rząd Macedonii Północnej próbuje wykorzystać swoje jednoznacznie prozachodnie stanowisko w kwestii rosyjskiej agresji na Ukrainę do wywarcia dodatkowego nacisku na zniesienie bułgarskiego weta i rozpoczęcie negocjacji członkowskich. Na chwilę obecną wydaje się jednak, że Unia Europejska zaakceptowała realizowaną przez premierów Bułgarii i Macedonii Północnej politykę zbliżenia i nie traktuje jako priorytetu wywierania dodatkowego nacisku na władze w Sofii.